

Instytut Pamięci Narodowej

<https://ipn.gov.pl/pl/aktualnosci/40264,Co-dalej-z-cialem-podpułkownika-Karola-Rzepeckiego-znalezionym-w-Turcji.html>

20.04.2024, 11:11

Co dalej z ciałem podpułkownika Karola Rzepeckiego znalezionym w Turcji?

22 maja br. Rosjanie zidentyfikowali ciało pradziadka Danuty Siedzikówny „Inki”, bohaterki polskiego podziemia niepodległościowego. Informujemy o oczekiwaniach rodziny podpułkownika Karola Rzepeckiego.

W dzisiejszym (23 maja 2017) wydaniu „Gazeta.ru” nie ma informacji o trumnie i planach Rosjan wobec ciała podpułkownika. Może to świadczyć, że nie są oni dalej zainteresowani tą sprawą. Nie wiemy, jakie mają dalsze plany wobec niego.

Przedstawiciele najbliższej rodziny wyrażają nadzieję, że trumna zostanie przewieziona do Polski. Wydaje się, że najlepszym miejscem pochówku byłby cmentarz katolicki w Grajewie, gdzie od 1968 roku spoczywa Helena Tymińska, córka podpułkownika, a jednocześnie babcia „Inki”. Rodzina nie ma jednak funduszy, żeby sprowadzić ciało do Polski i liczy na pomoc państwa.

Rosyjskie informacje na temat podpułkownika Rzepeckiego są nieprecyzyjne. Żona podpułkownika w chwili jego śmierci miała 29 lat, pochodziła ze szlachty grodzieńskiej. W jej rodzinie były osoby represjonowane przez Rosjan za udział w Powstaniu Styczniowym. Była spokrewniona z Piotrem Orzeszko, mężem Elizy Orzeszkowej. Podpułkownik Rzepecki miał brata Michała, który był także wysokiej rangi oficerem w Armii Imperium Rosyjskiego. Ich ojciec Karol utracił majątek na Wołyniu w ramach rosyjskich represji za



Podpułkownik Karol Rzepecki. Medalion z archiwum domowego rodziny Pawełków (krewnych podpułkownika Rzepeckiego). Fot. IPN

udział w Powstaniu Styczniowym.

Najważniejszym pytaniem na dziś pozostaje, jakie będą losy trumny znalezionej przez Rosjan w Turcji? Najwłaściwszym miejscem pochówku podpułkownika Rzepeckiego byłaby Polska, skoro był Polakiem z pochodzenia, z Polską związał swój los i do dzisiaj żyją tutaj jego krewni.

Żona podpułkownika Rzepeckiego przeżyła męża o 43 lata. Zmarła w Grodnie w 1937 roku. W chwili śmierci męża (w wieku 47 lat) pozostawała w trudnej sytuacji materialnej. Z pamiętnika jego córki Heleny wynika, że ostatnie słowa podpułkownika brzmiały: „Będę Was wspierał stamtąd, dokąd pójdę”. Symbolicznym pozostaje również fakt, że Rosjanie ogłosili identyfikację ciała podpułkownika w dniu imienin jego żony i córki.

Prezes IPN, dr Jarosław Szarek, zapowiedział podjęcie starań o sprowadzenie ciała ppłk. Karola Rzepeckiego do Polski. W tym celu zostaną podjęte stosowne kroki w porozumieniu z MSZ.